Nr. 11. 11 Sierpnia 1889. Rok V.

Wychodzi w każdą niedzielę podczas pory kąpielowej.

PRZEDPŁATA na cały sezon kąpielowy wynosi:

w Krynicy . . . . 1 złr. 80 ct.
z przesyłką poczt. 2 „ 30 „
za granicą . . . . 2 „ 80 „

Numer pojedynczy w Krynicy kosztuje 12 ct.

W innych miejscach i zdrojowiskach krajowych 14 ct.

KRYNICA

PISMO

poświęcone balneologii i sprawom polskich zdrojowisk.

Redaktor główny i wydawca: Dr. LEON KOPFF, lekarz rządowy c. k. Zakładu zdrojowego w Krynicy.

Przedpłatę frankowaną przyjmuje Administracya pisma „Krynica“ w Krynicy, tudzież wszystkie urzęda pocztowe.

W Warszawie, Król. Polskiem i Rosyi, przyjmują przedpłatę wszystkie księgarnie.

INSERATY przyjmuje się za opłatą od miejsca wiersza drobnym drukiem (petit) po 6 centów.

Biuro Redakcyi i Administracyi w kancelaryi c. k. Zarządu zdrojowego w Krynicy.

KALENDARZ: Sierpień. 11 Niedziela. 9 po Św., Zuzanny. 12 Poniedziałek. Klary panny. 13 Wtorek. Heleny, Hipolita. 14 Środa. Euzebijusza. 15 Czwartek. Wniebowzięcie NMP. 16 Piątek. Rocha. 17 Sobota. Anastazego. — Pełnia w Niedzielę 11/8 o godzinie 6-tej minut 2 rano. — Wschód słońca: 11/8: 4.46, 17/8: 4.55. — Zachód słońca: 11/8: 7.24, 17/8: 7.13.

Rzut oka na geograficzne rozpołożenie ZDROJÓW i ZAKŁADÓW LECZNICZYCH W POLSCE

NAPISAŁ

Dr. B. Skórczewski, dyrektor zakładu dyjetetycznego w Krynicy.

(Ciąg dalszy).

II. Zdroje siarczane.

Z różnego rodzaju zdrojów mineralnych najliczniej w naszym kraju występują źródła słone, a następnie źródła siarczane, których jest podostatkiem. Woda tych źródeł ma rozmaity skład chemiczny, a wspólnem znamieniem wód siarczanych jest to, iż zawierają kwas siarkowodowy, który im nadaje woń właściwą, zbliżoną do woni psujących się jaj, z których właśnie ten gaz się wytwarza.

Najobfitsze emanacyje kwasu siarkowodowego występują w okolicach wulkanicznych, lecz nie w czasie wybuchów, ale wtedy, gdy ciepłota nieco się już obniży. W tych też okolicach najwięcej bywa źródeł i jezior siarczanych. Powstawanie jednak kwasu siarkowodowego nie jest w bezpośrednim związku z wulkanami, ale wytwarza się on pod działaniem wody, z gipsu i szczątków organicznych. Otóż wszędzie mogą się znajdować wody siarczane, gdzie w pokładach geologicznych występuje gips. Ten najczęściej spotykamy w Galicyi, w dolnych stokach Karpat, mniej w innych okolicach naszego kraju; przeto też w Galicyi najobficiej zjawiają się źródła siarczane, ale nie brakuje ich też niemal w całym kraju.

Najwięcej ku północy wysunięte zdroje siarczane znajdują się w Baldonie w Kurlandyi w okręgu banskim, gdzie na początku tego stulecia zorganizowano zakład kąpielowy (zbudowano łazienki na kilkaset osób, wygodne domy mieszkalne i dom zdrojowy). Zakład ten jednak zaczął upadać, gdy otwarto i lepiej urządzono podobny w Kemmernie.

Udając się do tego ostatniego brzegiem Dźwiny przy Jacobstadzie, napotykamy niezmiernie uroczą okolicę, zwłaszcza między Stablitten a Kokenhausen, nie mniej piękną od tej, która leży poniżej Rygi nad rzeką Aa, między Wenden a Kronenburgiem. Obie zasługują na nazwę liwońskiej Szwajcaryi.

Źródła siarczane znajdują się w Mitawie, oraz w Rydze (badane r. 1817). W roku 1835 założono tu zakład sztucznych wód mineralnych w parku Wöhrmanna.

Od Rygi, przy drodze do Tukum, gdzie również jest zdrój podobny, na samej granicy Inflant z Kurlandyją, znajduje się zakład kąpielowy Kemmern, gdzie oprócz kąpieli siarczanych, urządzono kąpiele szlamowe, oraz zakład wodoleczniczy.

Najwięcej na północ znajduje się zdrój siarczany w Postendach, a najwięcej na zachód, w odległości 1500 kroków od miasta portowego Libawy, zdrój badany w r. 1800, wykazał wielką obfitość ziem i kwasu siarkowodowego, oraz nieco soli kuchennej.

Na południo-wschód od Mitawy (Rygi) znajdują się źródła siarczane w Barbern, które w swym czasie cieszyły się równą sławą jak baldońskie. A dalej w tym kierunku spotykamy Birze litewskie, w okolicach których liczne są tego rodzaju wody, mianowicie: Smordony, Poswole z zakładem kąpielowym, Porawica znane i badane w zeszłem stuleciu, Woworgio (Mingele).

Cała ta okolica bardzo jest ciekawą pod względem swej budowy, gdyż pod pokładami ziemi urodzajnej, następnie wapna i gipsu, muszą być wielkie groty zasklepione nadmienionemi warstwami gipsu, wapna i pokryte ziemią, na której wyrastają lasy i sadowią się liczne wioski i osady.

Budowa tych sklepień nie jest dość silną do wytrzymania ciężaru, który je ugniata, co więcej, muszą tam działać czynniki, zapewne woda, które je niszczą, osłabiają, często bowiem, nieraz kilka razy do roku, zapadają się pewne ograniczone miejscowości, a zapadanie to zwiastuje na kilkanaście godzin przedtem, łoskot i huk podziemny, podobny do spadania kamieni w wodę. Po katastrofie, pozostaje tylko otwór stożkowaty, lub całe utworzone zagłębienie wypełnia się bezdenną wodą.

O milę od Birż, znajduje się duża sadzawka ziemno-siarczana Smordona (Schmordau), mająca około 12 me-

trów średnicy, a około 4 metrów głębokości, na dnie której tworzą się ciągle kratery wybuchające wodą i znowu ginące. To źródło daje początek rzeczce tegoż nazwiska. Koło Dynaburga, w Agłonie znajduje się podobnyż zdrój, używany do celów lekarskich w początkach tego stulecia.

(C. d. n.)

Drobne wiadomości.

Krynica, dnia 5 sierpnia.

Po prawie całotygodniowej słocie i przejmującym jesiennym chłodzie, znów zawitała pogoda, a z nią i prawdziwie letnie ciepło. Skorzystano też zaraz z tej, z takiem upragnieniem oczekiwanej, pogody i urządzono wczoraj wycieczkę do Żegiestowa, w której prócz pacyjentów zakładu wodoleczniczego, wzięło udział także wiele osób z zakładu kąpielowego. Wycieczka powiodła się świetnie.

W sobotę odbył się reunion w sali balowej dworca zdrojowego na dochód miejscowej straży ogniowej ochotniczej. Zabawa ochocza przeciągnęła się do wczesnego ranka.

W poniedziałek i piątek miał ks. Faszczewski dwa wykłady „O miłości Ojczyzny". Zajmujący przedmiot wykładu, nader starannie opracowanego i z wielką wymową przez prelegenta wygłoszonego, zgromadził liczną publiczność.

W sobotę wieczornym pociągiem przybył do Krynicy poseł i prezes rady powiatowej p. Męciński, znany i wielce zasłużony opiekun naszego zdrojowiska.

Z teatru (?) Teatr lwowski wstępnym bojem zdobył sobie przychylność krynickiej publiczności i przyznać trzeba, iż na uznanie to całkowicie zasłużył, tak starannością wykonania, jakoteż odpowiednim doborem sztuk. Ubiegły tydzień rozpoczęli „Państwo Wackowie" Przybylskiego. Komedyja szczęśliwego autora stała się koncertowym popisem pani Stachowicz, oraz całego w ogóle personalu grających sztukę artystów. Autor, jak wiadomo, do głębszych psychologów nie należy — po powierzchni się ślizga, a wychwyciwszy szczęśliwie kilka udatnych typów z życia, o intrygę się nie troska, fabułą głowy sobie nie zaprząta: daje nam tylko typy i każe oklaskiwać umiejętne pochwycenie i szczęśliwy wybór takowych. Pani Stachowicz znakomicie dopomogła autorowi; z lekko narysowanej postaci żony Wacka stworzyła przepyszną panią Wackową, o jakiej autor prawdopodobnie nie marzył i jakiej myśmy na scenie dotąd nie spotkali. Artystka rolę swoją wykonała bez zarzutu i więcej nawet, bo wlała w nią tyle prawdy, iż grą swoją dopowiedziała niemal to, czego autor zaniedbał, tworząc prawdziwie w słońcu malowany obrazek czarującej żonki, umiejętnie trzymającej w karbach małżeństwa niepoprawnego pędziwiatra. Hamowanym jarmarkowiczem był pan Żelazowski i ta okoliczność zwalnia nas od zbytecznych w danym razie pochwał, rzecz bowiem chwali tu sama siebie — nazwisko wykonawcy wystarczy. Dodamy tylko, że znakomity artysta zadziwia nas niezwykłą swoją grzecznością, w najbardziej nieodpowiednich dla siebie rolach nie zadawala się „odrabianiem kawałków" i grywa przepysznie nawet... Edgara w farsie pana Labiche'a. W roli Zabawnickiego zapoznaliśmy się z wybitnym talentem p. Wojdałowicza, którego niezaprzeczenie zaliczyć można do „grubszych ryb" lwowskiej trupy. Mieszczańskie typy w komedyi francuskiej, oraz na szlachecką modłę typowi zagonowcy w scenicznych pracach autorów naszych posiadają w panu Wojdałowiczu nieocenionego wykonawcę. Pan Frenkel grał ojca pp. Wacków Klepackiego seniora i jak zawsze był — Frenklem, a w roli młodej Zabawnickiej panna Pysznik kazała nam żałować, że autor (respective reżyseryja) tak małą rolę córce Zabawnickiego (a reżyseryja p. Pysznik) wyznaczył. Artystkę widzieliśmy dotychczas tylko w rolach „naiwnych", a jak wiadomo rodzaj ten wśród młodych adeptek sceny najbardziej jest rozpowszechniony. Byle ładny buziak, zręczna figurka i przyjemny głosik — mamy już „naiwną" najczęściej bez... talentu; jeżeli zaś i talent się znajdzie, to znów sumienną pracę zastępuje łatwa do wyzyskania przy warunkach zewnętrznych — kokieteryja. Panna Pysznik nad „naiwnemi" bez talentu *ceteris paribus* góruje talentem, nad zwolenniczki zaś naiwnej kokieteryi wynosi artystkę sumienne użytkowanie talentu, jakim natura uposażyła ją sowicie. Jestto przymiot nadzwyczaj ważny. Talent — rzecz piękna, umiejętne

SERDECZNY PRZYJACIEL.

NOWELLA Z WŁOSKIEGO, H. CASTELNUOVO.

Tłumaczył St. Kremer.

(Dokończenie).

Na głos dzwonka zerwałam się na nogi. To on — rzekłam. Starałam się być spokojną, patrzałam w lustro, chcąc nadać mej twarzy wyraz zwyczajny.

W przedpokoju dały się słyszeć kroki, ale nie jego.

— List od doktora Roberti — rzekła wchodząc służąca.

— List! — zawołałam blednąc — może zasłabł?

— Służący odszedł nic nie powiedziawszy.

Służąca wyszła. Ja zamknęłam się na klucz w pokoju i ręką drżącą złamałam pieczątkę.

„Droga Heleno!" — pisał doktor. „Zastanowiłem się. Co najlepszego mogę uczynić, jest: opuścić to miasto. Towarzyszyć mi będzie błogie wspomnienie o Tobie i Lucyjanie, duszy szlachetnej i prawej, której o mało nie zdradziłem wiary. Przebacz mi i spraw, aby i on mi przebaczył. Bądź szczęśliwą Heleno i nie szukaj obok męża innego przyjaciela. Przekonałem się, kosztem własnym, że mężczyzna nie może dać kobiecie całej swej przyjaźni, nie dając jej równocześnie i swojej miłości... Nie potrzebuję Ci mówić, ile mnie kosztuje, że nie mogę uścisnąć Ci ręki po raz ostatni. Lecz tak jest lepiej... Żegnam Cię... Nie zapomnijcie całkiem o mnie... Dokądkolwiek się udam, myśl moja zawsze przy Was pozostanie... Żegnam Cię...

August Roberti."

Ćwiartka papieru z rąk mi wypadła, i czułam, że oczy me łez pełne.

— Biedny Robert! odjechał! odjechał z mej przyczyny! Ale nie, może jeszcze czas zatrzymać go, podać mu zdrowszą radę. — Chwyciłam sznur dzwonka.

— Natychmiast posłać po doktora Roberti -- rzekłam pokojowej. — Jeżeli jest jeszcze w domu, powiedzieć mu, aby bezzwłocznie przyszedł do mnie.

Tym razem przyszło na myśl służącej zapytać mi się, czy jestem słabą.

— Tak jest — odrzekłam — powiedz panu doktorowi, że czuję się niezdrową.

Pocom posyłała po niego? Czemu przeszkadzałam mu wykonać jego zamiar?

Nie wiem; wiem tylko, że kiedy mi doniesiono, iż doktor wyjechał pierwszym pociągiem, dostałam ataku nerwowego.

W parę tygodni potem, dzienniki nasze donosiły, że uczony włoski, doktor Roberti August bawił w Londynie, że prosił i otrzymał zezwolenie wzięcia udziału w wyprawie do bieguna północnego, która pod opieką i z funduszu rządu właśnie odbyć się miała.

zeń korzystanie — zasługa nauki i pracy, po za tem jednak istnieje jeszcze uszlachetniający grę styl — i tejto właśnie stylowości radzimy artystce nie pozbywać się. W danym względzie wypowiadam, jeżeli nie lepsze, to w każdym razie świeższe doświadczenie od pp. „powołanych“ krytyków i recenzentów. Do niedawna jeszcze byłem stałą cząstką „serca klaki“, jednym z najzapaleńczych bywalców „ognistego“ paradyzu; a chociaż w one czasy hydropatyczne procedury krwi mi nie zmrażały i na piękno (czyt. kobiece) posiadałem odpowiedni, bynajmniej nieascetyczny pogląd, jednakże i ja i towarzysząca mi młoda inteligencyja z obrzydzeniem przyjmowaliśmy naiwną kokieteryję, przeznaczoną specyjalnie dla — sfer gorących.

Tydzień ubiegły zakończył Gogolowski „Rewizor“. Artyści, zwłaszcza zaś Frenkel, Kwieciński i p. Gostyńska, grali wyśmienicie, nie była zaś to rzecz bynajmniej łatwa. Duch rosyjski posiada pewne specyficzne właściwości dla nas zachodowców prawie niezrozumiałe, z drugiej zaś strony genijusz Gogola z nadzwyczajną finezyją właściwości te uplastycznia, tworząc typy, dla oddania których trzeba albo być Rosyaninem, albo uczyć się *eo ipso* zespolić niejako z duchem obcej dla nas rosyjskości. Artyści musieli posiłkować się tu intuicyją i ta ich nie zawiodła — arcydzieło Gogola odegrano znakomicie, o ile naturalnie pozwolił na to dość nędzny przekład rosyjskiego tekstu.

O innych granych w tym tygodniu sztukach dla braku miejsca nie piszemy. Spodziewamy się tylko, że sumienna praca reżysera p. Walewskiego, oraz znakomita gra artystów lwowskich, usprawiedliwiając powodzenie przeszłe, zachęcą do jak najliczniejszego uczęszczania do teatru w przyszłości.

Koncert. (?) W ubiegły poniedziałek 29 lipca mieliśmy piękny koncert utalentowanej śpiewaczki lwowskiej p. Frenkel-Niwińskiej. Nie wiemy, co mogłaby wypowiedzieć o głosie sympatycznej Lwowianki specyjalna krytyka muzyczna — zaznaczamy więc tylko, iż wypełniająca po brzegi teatr publiczność gorąco oklaskiwała koncertantkę i że nazwisko jej niezaprzeczenie w znacznej mierze przyczyni się do powodzenia koncertu pana Wrońskiego, który odbędzie się 5 sierpnia ze współudziałem sił teatralnych i — p. Frenkel-Niwińskiej.

W Iwoniczu bawiło do dnia 24 lipca 1311 osób.

W Rymanowie bawiło do dnia 28 lipca 979 osób.

Podziękowanie. Pod przyjemnem wrażeniem chwil mile i korzystnie spędzonych, czujemy się w obowiązku tym, którzy się do powodzenia lub też do uświetnienia wycieczki balneologicznej przyczynili, serdecznie podziękować. Na pierwszem miejscu składamy dzięki JMG. Rektorowi i naszemu profesorowi panu Dr. Korczyńskiemu. Dzięki bowiem jemu, — boć on nauczył nas interesować się sprawami zdrojowisk krajowych — podjęliśmy tę wycieczkę. Wręcz jednak przyznać musimy, iż mimo najżywszych sympatyj i miłości dla naszych zdrojowisk, myśl wycieczki i przyjście jej do skutku tylko jego były dziełem. Zapewnienie, iż szczere sympatyje i chęć pracy około ich rozwoju, poznaniem osobistem spotęgowane i utrwalone zostały, niech będzie wyrazem podzięki.

Następnie dziękujemy szanownym właścicielom i dyrektorom zakładów zdrojowych: Rabki, Żegiestowa, Krynicy, Iwonicza, Rymanowa, Szczawnicy, Truskawca za serdeczną staropolską gościnność. Panom lekarzom zakładowym, którzy z iście koleżeńską serdecznością nas podejmowali, a zawodowemi objaśnieniami i wskazówkami do odniesienia niepośledniej korzyści się przyczynili serdeczne Bóg zapłać.

Drand med. *Stefan Batteis*,
przewodniczący wycieczki balneolog.
Dr. *Wojtaszek*, Drand med. *Gustaw Malinowski*,
Drand med. *Feliks Bielewicz*.

DROBIAZGI HUMORYSTYCZNE.

Co znaczy meteorologija.

— Panie doktorze, co właściwie znaczy meteorologija?

Meteorologija znaczy to, że jeden powiada jutro będzie piękna pogoda, a drugi, że będzie deszcz padał.

Skuteczny środek.

— Ojczulku! dlaczego ufarbowałeś włosy na siwe?

— Ażeby cię jak najprędzej za mąż wydać; bo widzisz, moje dziecko, zięciowie nie lubią zbyt odległych nadziei.

Z Londynu pisał doktor Roberti do mnie i do męża list długi a czuły. Zobaczymy się za lat kilka — mówił w końcu. Ja jednak przeczuwałam, że go już nigdy nie zobaczę.

Nie upłynęło dwa lata, jak pewnego dnia Lucyjan wrócił do domu bardzo zmieszany.

— Co ci się stało? — zapytałam.

On z początku począł mi odpowiadać, że nic, ale w końcu rzekł:

— Dowiedziałem się o jednej rzeczy, która mnie zmartwiła... zmartwi i ciebie....

— Nasz Roberti, którego spodziewaliśmy się niedługo uściskać...

— No? Umarł może? — zapytałam głosem drżącym.

— Tak... Czytaj...

I podał mi dziennik. W czarnej obwódce wydrukowane było: „Times z dnia 15 podaje wiadomość, która w całych Włoszech sprawi wrażenie. Nasz sławny rodak, doktór August Roberti, który na fregacie angielskiej The Daring udał się w podróż naukową, padł d. 21 sierpnia ofiarą skorbutu. Smutna ta wiadomość doszła od p. Wild, kapitana statku Daring, którego listy przywiozła do Anglii barka duńska.“

— Biedny Roberti! — rzekłam płacząc i rzucając się mężowi w objęcia.

— Masz słuszność, że płaczesz — rzekł Lucyjan, łącząc łzy swoje z mojemi. — Przyjaciela jak on nie znajdziemy wcale.

— Nagły odjazd Augusta — dodał, gdyśmy się trochę uspokoili — był dla mnie zawsze zagadką. Tłomaczenie w jego liście z Londynu, wcale mnie nie przekonało... Czy to być może, aby tobie nie powiedział powodu swego postanowienia?

Sto razy przez czas tych 20 miesięcy, miałam na myśli opowiedzieć mężowi wszystko, co zaszło między mną a doktorem; sto razy nie wiem jakie skrupuły powstrzymały mnie od tego. Lecz teraz milczeć już nie mogłam dłużej i wyjawiłam wszystko.

— Jeżeli Roberti był coś w tem winien — dodałam, ukończywszy opowiadanie — to szlachetnie winę odpokutował... Wina prawdziwa spada na mnie... prawda, że jej powodem płochość jedynie... ale czasem płochość jedynie... ale czasem płochość smutne skutki sprowadza.

— Przebaczysz mi Lucyjanie?

Mąż mój, wysłuchawszy opowiadania z uwagą i poważnie, odrzekł mi na to:

— Nie mógłbym potępić ciebie, nie potępiając i siebie. Nieroztropność największa była z mej strony. Nie powinienem był zapominać rozsądnej maksymy, którą ci biedny Roberti w liście przypominał: iż „żona powinna jedynie męża mieć za przyjaciela.“

KONIEC.

Różnica między pszczołą a kobietą.

Pszczoła umiera ze swej zemsty, a kobieta nią żyje.

Nasi poczciwi wieśniacy.

Dziedzic. A co chcecie?

Gromada. Przyśliwa się ułożyć z wielmożnym dziedzicem o te serwituty.

Dziedzic. Jakież są wasze warunki?

Gromada. Jak wielmożny dziedzic da każdemu z nas po 12 morgów, to będzie zgoda.

Dziedzic. Bójcie się Boga, przecież cały mój folwark ma 450 morgów, a was jest 41, więc gdybym przystał na wasze warunki, zabrakłoby mi dla was 42 morgi.

Gromada. Eh, my tam nie jesteśmy sporni, za te 42 morgi, to przyjmiemy pieniędzmi.

Wiadomości urzędowe c. k. Zarządu zdrojowego w Krynicy.

Opłaty zdrojowe wynoszą na cały sezon od osoby: Taksa kuracyjna I. kl. **3** złr., za muzykę **3** złr. — Taksa kuracyjna II. kl. **1** złr. **50** ct., za muzykę **1** złr. **50** ct. — Lekarze i ich żony, nauczycielki szkół ludowych, dzieci do lat 10, służba i ubodzy są od opłat zdrojowych uwolnieni.

Lekarze ordynujący. Rządowi: **Dr. L. Kopff** „pod Orłem". — **Dr. H. Ebers** w Zakładzie hydropatycznym. — Prywatni: **Dr. Z. Ashkenazy** „pod Pagatem". — **Dr. J. Blatteis** „pod Jeleniem". — **Dr. A. Lorentski** „pod Litwinką". — **Doc. Dr. A. Mars** w „Domu Szwajcarskim". — **Dr. B. Skórczewski** w „Witoldówce".

Apteka w domu „pod Krakusem".

C. k. Zarząd zdrojowy w łazienkach głównych.

C. k. Poczta i Telegraf „pod Zamkiem".

Biuro wywiadowcze „pod Potokiem", udziela bezpłatnie wszelkich wyjaśnień.

Cennik c. k. Zakładu hydropatycznego: ***I. Kąpiele: A)*** Bilet na kompletne procedury hydropatyczne przez cały dzień, tj rano, przed i popołudniu używać się mające, na dni 7, dziennie po **75** ct., kosztuje **5** złr. **25** ct. Ten sam bilet na 6 dni po **75** ct. dziennie **4** złr. **50** ct. ***B)*** Bilet na kompletne procedury t. j. na używanie procedur hydropatycznych przez pół dnia, a względnie rano i przed poł. na 7 dni po **65** ct. dziennie, kosztuje **4** złr. **55** ct. Ten sam bilet na 6 dni po **65** cent. dziennie, kosztuje **3** złr. **90** ct. *C)* Bilet na jednorazowe użycie procedury hydropatycznej w jednym dniu **50** ct. Właściciel takiego biletu na jednorazową dzienną procedurę ma prawo użycia raz na dzień którejkolwiek z wszystkich procedur hydropatycznych pojedynczo lub w połączeniu. *D)* Bilet na kąpiel rzeczną w zbiorniku, lub natryskową **20** ct. — ***Bielizna:*** za 1 prześcieradło **10** ct., za 1 ręcznik **6** ct., za 1 koc wełniany **20** ct.

Uwaga. Ceny procedur hydropatycznych są w czasie od 15 Maja do 14 Czerwca włącznie i od 1 Września do końca sezonu o **30**% zniżone. O bilety na procedury i bieliznę zgłaszać się należy do kasy w Zakładzie hydropatycznym. Każdemu Gościowi, bez różnicy, przysługuje za okazaniem biletu w godzinach kąpielowych tj. od 6 zrana do 2 popołudniu, tudzież od godziny 2 do 6 wieczór bezwarunkowo wolny wstęp do Zakładu hydropatycznego, a służba zakładowa obowiązaną jest każdego gościa, bez różnicy, obsłużyć w miarę żądania tegoż, w tym porządku, w którym się do zużytkowania procedur zgłosił.

Ceny kąpiel:	Od godz. 6 rano do 2 popołudn.		Od godz. 4 do godz. 6 wieczór		w maju czerwcu i wrześniu	
	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct
I. W gmachu łaziennym głównym.						
Kąpiel mineralna wanienna metodą Schwartza ogrzewana, dla dorosłych Klasa I.	—	90	—	90	—	63
„ „ „ II.	—	70	—	50	—	49
Kąpiel dziecięca obok kąpieli dla dorosłych .	—	35	—	30	—	25
Kąpiel mineralna nasiadowa	—	20	—	20	—	14
II. W chodniku krytym.						
Kąpiel gazowa z kwasu węglowego	—	50	—	50	—	—
III. W łazienkach borowinowych.						
Kąpiel żelazna borowinowa Klasa I.	1	60	1	60	1	12
„ „ „ „ II.	1	30	1	10	—	91
„ „ „ dla dzieci	—	80	—	70	—	56
„ „ „ na nogi	—	—	—	30	—	30
„ „ „ na ręce	—	—	—	20	—	20
Okład borowinowy	—	—	—	6	—	6
Kąpiel zwyczajna Klasa I.	—	50	—	50	—	35
„ „ „ II.	—	35	—	35	—	25
IV. Dodatki do kąpiel.						
Dwa litry odwaru igliwiowego	—	10	—	10	—	10
Za użycie prześcieradła kąpielowego	—	10	—	10	—	10
„ „ ręcznika	—	6	—	6	—	6

Uwaga. Ceny kąpiel w Maju, Czerwcu i Wrześniu są zniżone o **30**%

Czytelnia gazet: w Domu Zdrojowym, abonament od osoby na cały sezon **1** złr.

Wypożyczalnia książek: w łazienkach mineralnych. Ma dzieła w języku polskim, francuskim, niemieckim i angielskim. Opłata miesięczna od biorących 1 dzieło **1** złr., 2 dzieła **2** złr. — Kaucya **5** złr.

Ceny pomieszkań w domach rządowych od **50** ct. do **2** złr. dziennie za pokój. Najdogodniej wybrać mieszkanie za przybyciem do Krynicy, co wielka ilość mieszkań ułatwia.

Restauracye, kawiarnie i cukiernie: *a)* Zakładowe: w „Domu Zdrojowym" i „pod Koroną" (dla hydropatów). *b)* Prywatne: „pod Trzema Różami", „pod Dębem", „w Willi Ułana", „pod 3-ma Koronami" (izraelicka).

Powozy, fijakry i wózki góralskie: przy Dworcu kolei w Muszynie. Cena po **1** złr. **50** ct. do **3** złr.

Spostrzeżenia Stacyi Meteorologicznej c. k. Zakładu zdrojowego w Krynicy od dnia 28. lipca do 3. sierpnia 1889.

Dnia	Stan barometru – Linije paryskie			Ciepłota – Termometr Cels.			Stan nieba – czyste 0 zachm. 10			Kierunek i moc wiatru – Cisza 0 najsiln. 10			Postać i kierunek chmur			Ozon		Opad	Uwaga deszcz grzmot błyskawice
																z nocy	z dnia	mierzono	
	o godz. 7 rano	o godz. 2 pop.	o godz. 9 w.	godz. 7 rano	godz. 2 pop.	godz. 9 w.	godz. 7 rano	godz. 2 pop.	godz. 9 w.	godz. 7 rano	godz. 2 pop.	godz. 9 w.	godz. 7 rano	godz. 2 pop.	godz. 9 w.	godz. 7 rano	godz. 9 w.	o godz. 7 rano	
28	313.1	313.5	313.6	15.1	16.2	15.1	10	10	8	0	1	0	d	d	ck	7	7	9.68	N od godziny 7 rano deszcz do godziny 11 rano.
29	313.8	314.2	314.2	16.2	17.5	13.8	5	8	10	1	2	3	k	d	d	7	8	1.12	SSN od 7 wieczór drobny deszcz do 8 wieczór.
30	314.2	314.6	314.8	15.1	15.1	13.8	10	10	10	1	2	0	d	d	d	8	8	0.48	NN od godziny 7-mej rano deszcz do 8 wieczór.
31	315.4	315.6	315.7	15.1	15.1	15.1	5	10	10	2	1	3	k	d	d	8	8	6.48	NNN od wpół do 1 popoł. deszcz do 6 wieczór.
1	316.4	317.1	317.3	15.1	17.5	15.1	8	5	2	2	2	0	d	k	c	8	7	4.42	NS
2	317.5	317.8	317.8	13.8	17.5	16.2	0	2	0	0	2	0	—	k	—	7	6	—	S
3	317.7	317.8	317.8	15.1	17.6	16.2	8	8	5	0	1	1	k	d	c	7	7	0.41	SS od godziny 11-tej rano deszcz do 12 wpołudnie.

X. Lista Gości zdrojowych w KRYNICY, przybyłych od d. 30. lipca do 5. sierpnia 1889.

L. p.	Imię, Nazwisko i godność	Zkąd przybywa	Pomieszkanie	Osób
1649	Targowski Julijusz, właściciel dobr	z Winiar (Kr. Pol.)	pod W. Koroną	1
1650	Kwiatkowska Natalija, żona urzęd. z dzieckiem i służącą . . .	z Warszawy	„ Kościuszką	3
1651	Litman Roza, żona kupca z córką	z Koszyc	„ Zegarem	2
1652	Jakubowski Jan, c. k. radca sądu kraj. z siostrzenicą . . .	z Sambora	„ Zieloną Górą	2
1653	Ciechanowska Michalina, obywatelka z córką	z Dzierżanowa (Kr. Pol.)	„ „ „	2
1654	Piechowska Ludwika, właśc. dóbr z siostrą	z Radostowa (Kr. Pol.)	w Willi ułana	2
1655	Maciejowska Aleksandra, obyw. z synem i towarzyszką . . .	z Podola rosyjskiego	w „ „	3

L. p.	Imię, Nazwisko i godność	Zkąd przybywa	Pomieszkanie	Osób
1656	Süssel Józefa, córka urzęd. z siostrą	z Radomyśla	pod Litwinką	2
1657	Domain Józefa, żona przedsięb. z dziećmi i służącą	z Krosna	w Domu zdroj.	4
1658	Gromnicki Jan, właśc. dóbr	z Laskawca (Podole)	w Hotelu warszaw.	1
1659	Wechsler Wanda, żona urzęd. koleji państw. z towarzyszką	ze Lwowa	pod Kosynierem	2
1660	Łukaczer Fryderyka, właśc. dóbr.	z Czortkowa	„ Zamkiem Nr. 3	1
1661	Kamiński Szul, kupiec z dziećmi	z Warszawy	„ „ „ 13	5
1662	Lewicki Klemens, c. k. inżyn. pow.	z Sanoka	„ „ „ 15	1
1663	Wolfgang Sara, wdowa po kupcu z córką i kucharką	z Krakowa	„ Tygrysem	3
1664	Mendrychowicz Zlate, wdowa po kupcu z towarzyszką	ze Stryja	pod 3 koronami	2
1665	Begleiter Rosa, żona kupca z towarzyszką	z Sambora	„ Koleją	2
1666	Niedźwiedzka Wilhelma, dyrek. szkoły żeńskiej z córką	z Złoczowa	„ Zamkiem Nr. 15	2
1667	Kleiner Cecylija, żona subjekta z córką i towarzyszką	z Warszawy	w Alfredówce	3
1668	Robinsohn Johanna, kupcowa z córką i towarzyszką	z Rajczy	w „	3
1669	Lewartowska Konstancyja, właśc. dóbr z dziećmi	z Dobrociesza	pod Zegarem	3
1670	Rompalski Kazimierz, aptekarz z żoną	z Częstochowy	„ „	2
1671	Leibler Mirel, kupcowa	z Baranowa	„ Księżycem	1
1672	Ufniarska Franciszka, żona oficera wojska rosyjs. z dziećmi i boną	z Radomia (Kr. Pol.)	„ Morskiem okiem	4
1673	Keitina Maryja, żona oficera wojska rosyjsk. z towarzyszką	z Król. Polskiego	w Zakładzie dyjetetycz.	1
1674	Kuleszyńska Albina, obyw. z córką	z „ „	w „ „	2
1675	Chambski M. D., red. Gońca i Iskry z sekretarzem	ze Lwowa	pod Koroną Nr. 6	2
1676	Maternicki Franciszek, sędzia śledczy	z Łodzi (Kr. Pol.)	„ Kościuszką	1
1677	Kraszewska Maryja, żona urzędnika	z Sosnowiec (Kr. Pol.)	u Anny Drejowicz	1
1678	Kasteleńska Maryja, żona kupca	z Brześcia	pod Rybą	1
1679	Ochocka Felicyja, wdowa po nauczyc. z córką	z Król. Polskiego	u Anny Drejowicz	2
1680	Nowakowska Helena, żona dyr. cukrowni z córką i siostrą	z Sędziszowa (Kr. Pol.)	pod Cisem	3
1681	Macieliński Karol, c. k. notaryjusz z synem	z Zastawna (Bukowina)	w Zakładzie dyjetycz.	2
1682	Tottenberg Sura, kupc. z dzieckiem i córką	z Warszawy	pod Ptaszkiem	3
1683	Frieman Gustaw, artysta	z „	„ Kurkiem strzel.	1
1684	Rzepka Edward, zakonnik	ze Zbaraża	„ Szczerbcem	1
1685	Sulkowska Helena, obywatelka	z Warszawy	„ Matką Boską	1
1686	Grzywińska Maryja, „	z Chlebny (pow. Krosno)	„ „ „	1
1687	Murg Zofija, obyw. z córką	z Kielc (Kr. Pol).	w Alfredówce	2
1688	Paparyk Amalija, żona prof. gimnaz. z córką	z Stanisławowa	w Szkole	2
1689	Kuppermann Moses, wyrobnik	z Czaniec (Galicyja)	u Salamona Brauna	1
1690	Skrzyński Włodzimierz, właśc. dóbr	z Krościenka	pod 3 różami	1
1691	Heilpern Helena, żona kupca	z Czerniowiec	„ Kurkiem	1
1692	Hr. Ostrowski Witold, właśc. dóbr z żoną i służącą	z Tomaszowa (Kr. Pol.)	„ 3 różami	3
1693	Schiff Sara, żona kupca	ze Stryja	„ 3 koronami	1
1694	Horodyski Tomasz, właśc. dóbr	ze Lwowa	„ 3 różami	1
1695	Hr. Wodzicki Antoni właśc. dóbr z służącym	z Kościelca	„ „ „	2
1696	Weiser Chaje Ruchel, handlarka	z Radomyśla	u Salamona Brauna	1
1697	Röslerowa Eufemija, obyw. z towarzyszką	z Warszawy	w Willi Flora	2
1698	Kicińska Amalija, obyw. z córką i siostrzenicą	z „	w Hotelu warszawskim	3
1699	Dmochowska Alina, obyw. z siostrą	z Król. Polskiego	w „ „	2
1700	Kossowski Adolf, obyw. z żoną i córkami	z Warszawy	w „ „	4
1701	Blumenberg Regina, żona kupca z towarzyszką i dzieckiem	z Rzeszowa	pod Opatrznością	3
1702	Kreppel Daniel, kupiec	z Drohobycza	pod Łososiem	1
1703	Wlodawer M., pisarz z żoną	z Warszawy	„ „	2
1704	Trokenheim R., kupcowa z dzieckiem	z „	„ „	2
1705	Hager Ruchel, „	z Sokala	„ „	1
1706	Fruchs Ettel, „	ze Lwowa	„ „	1
1707	Marber J., handlarz z żoną	z Warszawy	„ „	2
1708	Robinsohn Johanna, kupcowa z familiją	z Rajczy (Galicyja)	w Willi ułana	3
1709	Karwadzka Adamowa, wdowa po notar. z córką	z Radomia (Kr. Pol.)	w „ b. orła	2
1710	Russanowski Artur, obywatel	z Podola rosyjsk.	pod Litwinką	1
1711	Michel Basie, przy rodzicach	z Król. Polskiego	u Leiby Braunfelda	1
1712	Wesołowska Helena, obywatelka	z „ „	w Willi b. orła	1
1713	Rabinasohn Maryja, żona kupca	z „ „	pod Rybą	1
1714	Jabłońska Helena, żona c. k. lekarza pow.	z Cieszanowa	„ Zamkiem	1
1715	Gelb Adolf, kupiec	z Bochni	„ Turkiem	1
1716	Haubenstock Temora, żona kupca z towarzyszką	z Krakowa	„ „	2
1717	Seifert Maryja, wdowa po staroście	z Cieszanowa	„ Zamkiem	1
1718	Karłowska Paulina, obyw. z córką	z Król. Polskiego	pod Wisłą	2
1719	Bućkiewiczowa Xawera, obyw. z siostrą	z Podola rosyjsk.	„ „	2
1720	Henisz Stefan, inżynier	z Warszawy	„ „	1
1721	Guttman Józef, nauczyciel z towarz.	z Stropkowa	„ Kanarkiem	2
1722	Stern Zwitla, szynkarka z towarzyszką	z Limanowy	„ „	2
1723	Sztoknopf Basze, prywatna z dziećmi i służącą	ze Lwowa	„ „	4
1724	Krzeczunowicz Włodzimierz, prawnik	„ „	„ Topolami Nr. 6.	1
1725	Raczyński Jan, dr. med. z bratem	z Krakowa	„ Potokiem	2

L. p.	Imię, Nazwisko i godność	Zkąd przybywa	Pomieszkanie	Osób
1726	Powroźnicka Bronisława, wdowa po zarz. salin z córką	z Drohobycza	pod Trąbką	2
1727	Utschik Ottokar, c. k. oficyjał poczty z familiją	z Krakowa	u Rogozińskiej	4
1728	Hałaciński Eustachy, nauczyciel	z Skawiny	u „	1
1729	Pach Jetti, żona depend. notaryal. z matką	ze Lwowa	pod 3 koronami	2
1730	Bourdon Paula, siostra zgromadzenia Opatrzności	„ „	„ Kościuszką	1
1731	Zaremba Andrzej, agronom	z Dublan	„ „	1
1732	Koncka Ludwika, żona c. k. radcy sądow. z córką	z Tarnowa	w Willi b. orła	2
1733	Birnbaum Adela, żona buchaltera	z Krakowa	w Alfredówce	1
1734	Kaufmann Fryderyka, żona kupca z synem	z Stanisławowa	w „	2
1735	Kinel Maryja, żona dra med. z córką	z Król. Polskiego	w Willi Bronisławy	2
1736	Dmochowska Zofija, obyw. z córką	z „ „	pod Akacyją	2
1737	Iwanowska Gabryjela, obywatelka	z „ „	w Zakładzie dyjetetycz.	1
1738	Dr. Doboszyński Adam, obrońca	z Krakowa	pod Białą różą	1
1739	Skrzyńska Celina, właśc. dóbr	ze Lwowa	„ Litwinką	1
1740	Stroh Elijasz, obyw. z żoną i wnuczką	„ „	„ Rybą	3
1741	Poświańska Roza, córka kupca	z Warszawy	„ „	1
1742	Bergman Beile, wyrobnica	z Gorlic	„ Księżycem	1
1743	Gella Wilhelm, kupiec	z Warszawy	„ Zamkiem	1
1744	Dr. Stojałowski Stanisław, adw. z synem	z Tarnowa	„ „	2
1745	Jakobsohn Izrael, bankier	z Krakowa	„ „	1
1746	Hitner Basze, wyrobnica	z Warszawy	„ Gołębiami	1
1747	Süskind Małke, „	z Ryglic	u Herbsta	1
1748	Pawlik Jan, obywatel	z Warszawy	w Willi Flora	1
1749	Gizewska Józefa, właśc. dóbr z córkami	z Mokszan (p. Mościska)	w „ „	3
1750	Zubrzycka Malwina, żona urzęd. z córką, siostrą i służącą	ze Lwowa	w Hotelu warszawskim	4
1751	Kwiatkiewicz Karol, słuch. wydz. fil.	„ „	w „ „	1
1752	Fryling Zygmunt, współred. gazety narod.	„ „	w „ „	1
1753	Hr. Baworowski Józef, właśc. dóbr	„ „	w „ „	1
1754	Rotter Moses, ubogi	z Magierowa	u Ringa	1
1755	Altsteiter Mindla, szwaczka	z Rawy ruskiej	u Baldingera	1
1756	Engelberg Herman, wyrobnik	z Tarnobrzega	u „	1
1757	Drimar Rifka, wyrobn. z towarzyszkami	z Rotwin	u Keila	4
1758	Krzysztofowicz Maryja, właśc. dóbr	z Mondzielówki	w Zakładzie dyjet.	1
1759	Szczygielska Michalina, żona dra med. z córką	z Warszawy	pod Szczerbcem	2
1760	Serokie Chawe, żona kupca z córką	z Król. Polskiego	w Romanówce	2
1761	Hr. Ostrowski Witold, właśc. dóbr z żoną i służącą	z „ „	w Willi b. orła	3
1762	Katina Maryja, żona oficera wojsk rosyjsk. z towarzyszką	z „ „	w „ „ „	2
1763	Nirenberg Estera, wyrobnica	z Baranowa	pod Księżycem	1
1764	Abramowicz Berta, obyw. z służącą	z Wróbliska kr. (p. Krosn.)	„ Pagatem	2
1765	Kaliska Helena, obyw.	z Warszawy	„ „	1
1766	Rościszewski Bolesław, właśc. dóbr z żoną, córką i służącym	z Podola	„ Góralem	4
1767	Stein Jda, żona agenta z towarzyszką	z Warszawy	„ „	2
1768	Kicińska Amalija, obyw. z córką i siostrzenicą	z „	„ „	3
1769	Homolacz Kazimiera, właśc. dóbr	z Tarnowa	„ Cisem	1
1770	Towarnicka Albina, obyw. z córką	z Rzeszowa	w Domu zdroj.	2
1771	Reif Chaje, żona subj.	z Przemyśla	pod Ptaszkiem	1
1772	Schönfeld Rifka, kupcowa	z Król. Polskiego	„ „	1
1773	Brandler Regina, „	z Stanisławowa	„ „	1
1774	Prege Zofija, prywatna z córką	z Król. Polskiego	„ Kanarkiem	2
1775	Ausman Malcia, kupcowa z towarzyszką	z Przemyśla	„ „	2
1776	Ks. Buczyński Józef, ksiądz	z Tarnowa	pod Koroną Nr. 6	1
1777	Krzeczowska Stanisława, żona właśc. cukrowni	z Jarosławia	„ „ 8	1
1778	Abramowicz Berta, właśc. dóbr z służącą	z Wróblika król.	„ Krakusem	2
1779	Rokech Leibisz, talmudysta z żoną i służącą	z Bełzy (Kr. Pol.)	„ Węgrem	3
1780	Krampner Alte, kupcowa	ze Lwowa	„ „	1
1781	Lentz Stanisław, artysta-malarz	z Warszawy	„ 3 różami	1
1782	Głembocki Henryk, właśc. dóbr z żoną	z Podola rosyjsk.	„ „ „	2
1783	Hr. Tarnowski Stanisław, właśc. dóbr z żoną i służącą	z „ „	„ „ „	3
1784	Missberger Michał, właśc. dóbr	z Mikuliniec	„ „ „	1
1785	Ks. dr. Slosarz Jan, prof. semin.	ze Lwowa	„ „ „	1
1786	Gołąb Walenty, sekret. sądu z towarzyszem	z Tuzli (Herzogowina)	„ „ „	2
1787	Hr. Starzeński Adam, akad. z „	z Kołomyi	„ „ „	2
1788	Jasiński Zygmunt, inżyn. kolei państw.	ze Lwowa	„ „ „	1
1789	Karo Franc, leśniczy z towarzyszem	z Rajczy	„ „ „	2
1790	Łaniewski Bolesław, obyw. ziemski z żoną i córką	z Król. Polskiego	„ „ „	3
1791	Roesler Eufemija, obyw. z towarzyszką	z Warszawy	„ Kosynierem	2
1792	Schornstein Regina, prywatna z dziećmi	z Tarnowa	„ Opatrznością	3
1793	Heischrik Estera, wyrobnica	z Przemyśla	u Schächtera	1
1794	Ryba Anna, gospodyni	z Glebowic (p. Wadow.)	u Prącika	1
1795	Winer Paulina, żona kupca	z Częstochowy	pod Rybą	1

L. p.	Imię, Nazwisko i godność	Zkąd przybywa	Pomieszkanie	Osób
1796	Suligowski Adolf, adwokat	z Warszawy	w Zakładzie dyjetetycz.	1
1797	Dr. Jakubowski Maciej Leon, prof. uniw.	z Krakowa	w „ „	1
1798	Szejer Ruchel, uboga z towarzyszką	ze Lwowa	pod Kanarkiem	2
			Razem rodzin 150, osób	269
	Oprócz powyżej wyszczególnionych przybyło niekurujących sie rodzin 8, osób			30
	Suma poprzedniej listy rodzin 1782, osób			3047
	Ogólna ilość od 15. maja do 5. sierpnia 1889 r. rodzin 1940, osób 3346.			

VI. Lista Gości w ŻEGIESTOWIE, przybyłych od dnia 28. lipca do 4. sierpnia 1889.

L. p.	Imię, Nazwisko i godność	Zkąd przybywa	Pomieszkanie	Osób
258	Schenrich, inżynier	z Bochni	Karolówka Nr. 20	1
259	Janowicz, prof. uniwersytetu	ze Lwowa	Żegotka „ 16	1
260	K. Bitner, inżynier koleji z żoną, 3 dziećmi i służącą	„ „	Dom popielaty „ 5	6
261	Feiwal Anna, kupcowa	z Tarnowa	Stare łazienki „ 6	1
262	Ks. Kułakowski Ignacy	z Żołynia	Dom zdrojowy „ 29	1
263	Nawrocka Tekla, nauczycielka	z Stanisławowa	Dom popielaty „ 23	1
264	Rozwadowska E., obywatelka	z Król. Polskiego	Karolówka „ 27	1
265	Piotrowska Bronisława	z „ „	„ „ 27	1
266	Ks. dr. Ślósarz Jan	ze Lwowa	Dom zdrojowy „ 31	1
267	Freifeld Dawid	z Brzozowa	Stare łazienki „ 6	1
268	Barewicz L., żona prof. gimnazyjum, z dwoma córkami i sługą	z Sambora	Żegotka „ 17	4
269	Dr. Rosner Ignacy, lekarz z córką	ze Lwowa	„ „ 10	2
270	Berlstan J., kupiec	„ „	„ „ 27	1
271	Malarkiewicz Julijan, radca sądu kraj. z synem	„ „	Karolówka „ 3	2
272	Fedorowicz Stanisława, wł. dóbr z córką, pokojową i służącym	z Krzeczowic	Żegotka „ 5	4
273	Rybczyńska Helena, żona komisarza z dwoma córkami	z Jasła	„ „ 21	3
274	Madejska Zofija, żona notar.	z Niska	Karolówka „ 34	1
275	Zaremba Karol, architekt	z Krakowa	„ „ 1	1
276	Wojnarowski Franciszek, urzędnik	z „	„ „ 3	1
277	Serwatowska M., właśc. pensyonatu	z „	Alojzówka „ 20	1
278	Ormezowski J., aptekarz z żoną	z Halicza	Dom popielaty „ 10	2
279	Poothal Józefa, nauczycielka robót szkoły ludowej	z Tarnowa	Stare łazienki „ 1	1
			Razem rodzin 22, osób	38
	Suma poprzedniej listy rodzin 295, osób			520
	Ogólna ilość od 15. maja do 4. sierpnia 1889 rodzin 317, osób 558.			

WODY MINERALNE KRYNICKIE

okazały się na podstawie długoletnich doświadczeń nader skutecznemi:

1. W niedokrewności u dzieci dotkniętych krzywicą kośćca (Rhachitis), tudzież zołzami (Scrophulosis).
2. W przewlekłych nieżytach przewodu pokarmowego, połączonych z uporczywą biegunką, tak często trudnych do usunięcia, zwłaszcza u dzieci wątłych.
3. **W neurasthenii, — osłabieniu nerwowem, — połączenia wapna, obok soli żelazawych, wpływają znakomicie na ogólny stan chorego, jak to stwierdziło wielu nowszych neuropatologów.**
4. W pomazaniach nocnych, nasieniotoku i t. p., jeżeli zboczeniom tym towarzyszy niedokrewność i rozdrażnienie nerwowe.
5. Przeciw Blednicy (Chlorosis) i Białaczce (Leukaemia) powszechnie znaną jest znakomita działalność wody krynickiej ze zdroju „Głównego".
6. W nieżytach przewlekłych pęcherza i miedniczek nerkowych, w przewlekłem zapaleniu nerek, wody krynickie okazały się nader skutecznemi.
7. **Woda ze zdroju słotwińskiego** (szczawa magnowo-żelazista, lekko rozwalniająca) **znakomicie działa jako środek dyjetetyczny** (podawana zamiast zwykłego napoju, z małym dodatkiem wina lub sama) **we wszystkich stanach niedokrewności i osłabienia, szczególniej w następstwie cierpień narządu płciowego u kobiet.** 5 10

Zamówienia na rozsełkę wód mineralnych krynickich przyjmuje C. K. ZARZĄD ZDROJOWY W KRYNICY.

APTEKA J. TRAUCZYŃSKIEGO W KRAKOWIE

Rynek gł. 22, naprzeciw odwachu

poleca własnego wyrobu: **WINA: chinowe z żelazem i bez** po złr. 2 i 1·20; **rumbarbarowe** po złr. 1·50; **pepsynowe** po złr. 1·50.— **Rozczyn żelaza Lerasa,** w skutkach i smaku równy francuskiemu, 50 ct. — **Puder** wybornej jakości i nieszkodliwy, znakomicie przylegający do ciała, **30** ct., **50** ct i **1** złr. — **Elixir do ust i zębów** Matuszewskiego (równy Elixirowi Benedyktynów) **60** ct. — **Proszek do zębów** Matuszewskiego **50** cnt. — **Płyny do barwienia włosów,** własne i francuskie — etc., etc. 5 6

Dla P. T. PP. Lekarzy wyroby zelatynowe, jak: gałki z kal. jodat., jodofosforanem, garbnikiem, pręciki, czopki itd., odznaczone medalem państwowym na ostatniej wystawie krakowskiej.

Skład przyrządów i opatrunków chirurgicznych.

Broszurki i cenniki darmo i opłatnie.

Dwie wsie

w powiecie wielickim położone, jedna 3 mile, druga $4\frac{1}{2}$ mili od Krakowa oddalone, bardzo dobrze zagospodarowane, wraz z lasami, inwentarzem żywym i martwym i t. d., lub bez tegoż, są każdego czasu z wolnej ręki, razem lub osobno, **do sprzedania.**

Budynki mieszkalne i gospodarskie **w bardzo dobrym stanie.**

Bliższa wiadomość w kancelaryi adwokackiej **Dra Józefa Kopffa** w Krakowie, ul. Stolarska Nr. 15.

Wszelkie pośrednictwo wykluczone.

PIWO SŁODOWE

wyrobu Konstantego Wiszniewskiego

aptekarza w Krakowie, polecone przez Towarzystwo Lekarskie krakowskie na wniosek Komisyi przemysłowej tegoż Towarzystwa, pismem z d. 24. kwietnia 1889 L. 338.

Piwo słodowe użyć można w katarach gardła, płuc, żołądka i kiszek.

Sposób użycia: Dorosłe osoby używać mogą przed południem, przed wieczorem, oraz idąc na spoczynek.

Nabyć można w Krynicy w aptece p. H. Nitribita, w Szczawnicy w aptece p. K. Jezierskiego. — **Cena flaszki 36 ct.** 5 10

Majątek ziemski ZBLUDOWICE

w Królestwie Polskiem, w powiecie Stopnickim,

graniczący bezpośrednio z zakładem kąpielowym **Busko**

do sprzedania.

Bliższą wiadomość powziąć można na miejscu, lub u Zygmunta Sokołowskiego, c. k. zarządcy zakładu zdrojowego w Krynicy. 1 5

A. SZUBERT FOTOGRAF W KRAKOWIE

ulica Krupnicza Nr. 7,

w Szczawnicy w Dworcu Gościnnym.

Fotografuje **Portrety** z ulepszeniami momentalnemi, zdejmuje **Grupy** do 100 osób w **Krakowie,** w **Szczawnicy** do 30 osób w salonie.

Są do nabycia najnowsze widoki Tatr, Pienin i Szczawnicy.

Fotografije naturalnej wielkości oryginałów **„Lituanii" Grotgera,** jak również obrazu: **„Kościuszko pod Racławicami",** w niewykonywanym dotychczas formacie wielkości 1 metr 20 centymetrów. 9 14

Polecając się Szanownej Publiczności, upraszam o łaskawe względy.

Farby, Pokosty i Lakiery

do wszelkich użytków, tanie i dobre

u

ALOJZEGO HÜBNERA

we Lwowie 11 16

ulica Karola Ludwika Nr. 13.

Odpowiedzialny redaktor Andrzej Szyjewski. W drukarni Związkowej w Krakowie, pod zarządem A. Szyjewskiego